

Stanisław Salmonowicz

Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

e-mail: salmonow@law.uni.torun.pl

telefon: +48 56 611 40 58

DOI: 10.15290/mhi.2014.13.01.13

O badaniach nad dziejami techniki legislacyjnej w Europie średniowiecza i w czasach nowożytnych

SUMMARY

The research on the history of legislative technique in Europe during the Middle Ages and in modern times

The purpose of this article is to indicate the neglected section of the research about the forms and legal technique in different European countries during the Middle Ages and in modern times. The method of exercising legislative functions by the then State has rarely been the subject of detailed researches. The author discusses the current state of research and points to examples of situations from England (XIV-XVIII), as well as from France during the period before the French Revolution.

Key words: Law in making, Historical approach of research, England and France

Słowa kluczowe: procedury tworzenia prawa stanowionego, historyczna metoda badawcza, Anglia i Francja

Celem moich zwięzłych uwag jest zwrócenie, nie po raz pierwszy, uwagi badaczy dawnych pomników prawa na problematykę procedur tworzenia prawa stanowionego (czy także procedur spisywania prawa zwyczajowego). O tym, że procedury legislacyjne wraz z ich kulisami, nieraz niejasnymi, stanowią problem także we współczesnym państwie prawa nie trzeba przekonywać. Spory o jakość procedur legislacyjnych, o ich rzeczywiste przestrzeganie, o cały zestaw spraw związanych z działalnością różnych potężnych lobby (także w dzisiejszych parlamentach, działają nie tylko „w sieniach”, jak to dawniej określano), że są istotne, nie trzeba chyba nikogo z prawników przekonywać. Na przełomie XIX i XX wieku agenci wpływów, jakimi byli tzw. lobbyści w USA, reprezentowali interesy z reguły wielkich banków i korporacji, usiłując wpływać za kulisami na treść ustaw. Problemy te, mimo różnych przepisów w różnych krajach, sprowadzających rolę często samozwańczych i „prywatnych” ekspertów do ściśle określanych granic działania, nadal są nam znane także z praktyk III Rzeczypospolitej. Dla historyka prawa to ciągle otwarty

problem, dla niektórych epok niemal nieznan, jak wyglądały procedury rzeczywiste i kulisy realne stanowienia prawa stanowionego.

Europejskie tradycje tworzenia prawa (prawo stanowione), w okresie przed epoką wielkich przełomów XVIII/XIX wieku, a zwłaszcza przed wprowadzeniem w Europie powszechnych procedur konstytucyjnych, są nadal w wielu szczegółowych aspektach stosunkowo mało znane i badane, także z powodu szczególnych trudności źródłozawczych¹. Rzadko kiedy badacz otrzymuje do dyspozycji cenne źródła typu polskich diariuszy sejmowych czy angielskich Records. Jeżeli to, co nazwalibyśmy formalnymi kompetencjami ustawodawczymi od schyłku średniowiecza i w epoce państw absolutnych, zostało z reguły szczegółowo w nauce historii prawa opracowane, to rzeczywista praktyka ustawodawcza, a w szczególności dzieje procedur legislacyjnych, jak i dzieje techniki ustawodawczej na różnych etapach rozwoju, a w każdym razie przed epoką wielkiego ruchu kodyfikacji prawa na przełomie XVIII i XIX wieku, są do dziś niejednokrotnie przedmiotem ogólnych uwag². Bardzo często wiemy więcej o procedurach legislacyjnych i technice kodyfikacyjnej państwa rzymskiego, niż o analogicznych procesach u schyłku średniowiecza i w czasach nowożytnych. Niektóre z tych kwestii związanych ze zbiorami prawa od XVIII do XIX poruszył Jacques Vanderlinden³. Rozważając jego uwagi, napisałem wówczas, iż „bez badań nad dziejami techniki prawniczej tak istotnych wszędzie tam, gdzie w grę wchodzi sprawa spisania czy też tworzenia prawa, nie sposób właściwie ocenić kierunki ewolucji”⁴. W średniowieczu, jak wia-

¹ Ogólna literatura przedmiotu jest ogromna, ale brak prac szczegółowych, które wiązałyby się ściśle z tą problematyką. Generalnie odsyłam do dwóch istotnych monografii: S. Gagnèr, *Studien zur Ideengeschichte der Gesetzgebung*, Stockholm – Uppsala – Götteborg 1960, oraz: W. Ebel, *Geschichte der Gesetzgebung in Deutschland – insbesondere über das Verhältniss von Rechtssetzung und Rechtsdarstellung*, Göttingen 1988; por. także moje uwagi: S. Salmonowicz, *Prawo karne oświeconego absolutyzmu. Z dziejów kodyfikacji karnych przełomu XVIII/XIX w.*, Toruń 1966 oraz *Die neuzeitliche europäische Kodifikation (16.–17. Jahrhundert). Die Lehre und ihre Verwirklichung*, „Acta Poloniae Historica” 1978, nr 37, s. 29–70.

² W 1966 r. (*Prawo karne...*, s. 53) pisałem: „Sprawa rozwoju techniki ustawodawczej jako problem historyczno-prawny minimalnie dotąd badana, zasługuje na uwagę”.

³ J. Vanderlinden, *Le concept de code en Europe occidentale du XIII^e au XIX^e siècle. Essai de définition*, Bruxelles 1967; por. moje uwagi krytyczne: *Od Justyniana do Kodeksu Napoleona. Rozważania nad problematyką i terminologią zbiorów prawnych feudalnej Europy*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1969, t. XXI, z. 1, s. 183–195.

⁴ S. Salmonowicz, *Od Justyniana...*, s. 184. W tych kwestiach postęp od roku 1969 nie był wielki. Odwołam się także do cennych do dziś publikacji: W. Trusen, *Recht und Gesetz. Zur juristischen Normenlehre des Spätmittelalters und der beginnenden Neuzeit*, Wiesbaden 1953, oraz E. W. Böckenförde, *Gesetz und gesetzgebende Gewalt. Von den Anfängen der deutschen Staatslehre bis zur Höhe des staatsrechtlichen Positivismus*, Berlin 1968. W polskich badaniach rozważał niektóre wątki H. Grajewski, *Z zagadnień ideologii prawodawstwa w trzynastym stuleciu*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1962, t. XIV, z. 2, który krytykował wady monografii S. Gagnèra; por. ogólnie zbiór prac polskich historyków prawa pod moją redakcją, wydany (bez echa!) w tak zwanych językach kongresowych pt. *La codification européenne du Moyen-Age au siècle des Lumières. Etudes réunies par Stanisław Salmonowicz*, Warszawa 1997. Tamże spora bibliografia tematu.

domo, przez długi czas uważano, iż znaczenie ma tylko prawo zwyczajowe, a nie ustawodawstwo, bowiem ustawy (tak jeszcze nawet w okresie Gracjana) to nade wszystko *consuetudo in scriptis redacta*⁵. Powolny wzrost roli prawa stanowionego w Europie (głównie jednak w zakresie prawa administracyjnego, spraw finansowych, procedury sądowej czy prawa karnego) następuje od XIII wieku, przy czym główną rolę, oprócz polityki władców w niektórych krajach będą odgrywać na niemal wszystkich terytoriach europejskich reprezentacje stanowe (zgromadzenia stanowe), które w ten czy inny sposób wymuszają swój faktyczny czy nawet formalny udział w ustawodawstwie, w procesach legislacyjnych. Modeli i wzorów techniki legislacyjnej, jak i treści prawa, w większości krajów europejskich (z wyjątkiem znacznym w rozwoju prawa angielskiego) dostarczać będą: rozwój nauki prawa rzymskiego, obfite ustawodawstwo statutowe miast włoskich, a także rozwój prawa kanonicznego. Jaki był jednak procent ustaw tworzonych metodą ekspertów, a jaki procent wyrażał ad hoc interesy uprzywilejowanych grup społecznych, tego zazwyczaj nie wiemy. To dopiero w okresie późnego średniowiecza rozwija się w wielu krajach na szeroką skalę działalność ustawodawcza. Zazwyczaj impuls dla tej działalności wychodzi od władców dążących do uregulowania kwestii istotnych dla budowy silnej monarchii po okresie feudalizmu politycznego, ale także od grup społecznych, których przedstawiciele w zgromadzeniach stanowych artykułowali wobec władców swe postulaty i uzyskiwali w formie ustawy vel przywileju stanowego ich realizację, nieraz formułując ją w formie ustawowego projektu przedstawianego władcy. Ewentualnie takie czy inne postulaty – w ramach negocjacji z władcą – ujmowała w formie decyzji władcy o charakterze ustawy kancelaria królewska. W kancelariach królewskich w niektórych krajach już przynajmniej od połowy XIII wieku lub wcześniej (legiści) grupowało się grono fachowych prawników – sekretarzy czy radców królewskich, pierwsze załączki fachowej królewskiej administracji centralnej. Jeżeli z czasem ustawy najczęściej były uchwalane przez reprezentacje stanowe bądź z inicjatywy, bądź za uprzednią zgodą, czy późniejszą sankcją władcy, to jednak dość często w XV–XVI wieku teksty większych ustaw, quasi-kodyfikacji, były przygotowywane przez specjalne gremia bądź ad hoc powoływane, bądź przez komisje zgromadzeń stanowych. Niekiedy projekty ustaw były opracowywane przez jednostki specjalnie wytypowane, czy narzucone (przez władcę czy zainteresowanych) jako fachowców w danej kwestii.

⁵ Por. uwagi H. Grajewskiego, op. cit., s. 219–220. Vanderlinden przywiązywał wielkie znaczenie do formułek promulgacyjnych, czy treści preambuł aktów normatywnych, co często było tylko rezultatem frazeologii ogólnoeuropejskiej; nb. Grajewski, Vanderlinden czy Gagnèr problem procedury legislacyjnej pozostawiają z reguły na marginesie swoich wywodów. Zdaje sobie sprawę z tego, iż dla okresu średniowiecza trudny jest problem szukania odpowiednich źródeł, jednakże czasami istnieją one w różnych wzmiankach w kronikach, tekstach przywilejów itd., itp.

Przez wiele wieków nasze szczegółowe informacje o takich procedurach są z reguły skąpe. Pomijam tu problemy zbiorów praw opracowywanych przez jednostki jako inicjatywa prywatna, choć jak wiemy, czasami takie zbiory prywatne praw uzyskiwały w drodze praktyki czy decyzji władz moc obowiązującą. Przypomnijmy przykładowo dobrze znane w tej mierze sprawy działania sejmu szlacheckiego. Dyskutowane w sejmie projekty ustaw, najczęściej zwłaszcza przed 1569 rokiem, wychodziły z kancelarii królewskiej, czasami z inicjatywy Izby Poselskiej, czy nawet z inicjatywy zainteresowanego projektem takiej konstytucji. Nie tylko w Sejmie Rzeczypospolitej nie rozróżniano zazwyczaj formy ustawy ogólnie obowiązującej cały kraj bądź Koronę, bądź Wielkie Księstwo Litewskie, od mocy ustaw o charakterze wręcz regionalnym, czy nawet dotyczących (często) sprawy jednostkowej. Nie zawsze więc uchwały sejmowe miały w swych konsekwencjach moc ustawową, bo wszystkie decyzje sejmu nazywały się bez względu na treść konstytucjami sejmowymi, przyjętymi przez sejm i króla, i jako pewna całość były publikowane przez władcę. Często, zwłaszcza w XVII wieku, projekty ustaw były definitywnie, nie bez okolicznościowego pośpiechu, ad hoc, układane w Izbie Poselskiej, a ich poziom legislacyjny od połowy XVII wieku był często bardzo niski. Polskie diariusze sejmowe, choć nie dla wszystkich epok pod tym kątem były przebadane, dostarczają nieraz bogatych informacji w tej mierze, mogłyby stanowić przedmiot odrębnej pracy traktującej tylko o polityce i technice legislacyjnej Sejmu Rzeczypospolitej Polsko-Litewskiej. Znane nam fakty ukazują niezbitcie upadek poziomu intelektualnego i specyficzną sarmacką mentalność polskich elit politycznych (zwłaszcza w latach 1660–1763)⁶.

Niewątpliwie w epoce absolutyzmów w wielu krajach europejskich sytuacja będzie się radykalnie różnić od powyższego polskiego przykładu. Nie da się jednak zaprzeczyć, iż przed początkiem wieku XVII poziom techniki legislacyjnej w wielu krajach Europy był raczej niewysoki⁷. Jednak dzieje techniki legislacyjnej monarchii absolutnych, poza niektórymi krajami niemieckimi, nie są dotąd szczegółowo zbadane. Brak też często konkretnych źródeł co do przebiegu procesów legislacyjnych, a zwłaszcza nie od strony formalnych uprawnień w tych kwestiach, ale co do rzeczywistej faktografii procedury projektów *in statu nascendi*. Warto w tej kwestii sformułować kilka uwag szczegółowych. Podkreśla się zazwyczaj w literaturze naukowej, iż dawne źródła prawa stanowionego, nieraz w głąb wieku XVII, były raczej określane regułami „ję-

⁶ Por. nadal najobszerniej traktujące o tych sprawach dzieło H. Olszewskiego, *Sejm Rzeczypospolitej epoki oligarchii 1652–1763. Prawo – praktyka – teoria – programy*, Poznań 1966.

⁷ Por. W. Ebel, op. cit., s. 33: „So kann es nicht verwundern, dass Definitionen überhaupt nicht zu finden sind”. W mojej rozprawie pt. *Die neuzeitliche europäische Kodifikation...*, s. 48, podkreślając rolę humanistycznego przełomu w nauce prawa, pisałem: „Das grosse Werk der Systematisierung der Gesetzesvorschriften, die Strukturalisierung des Rechtsmaterials, welches zum Gegenstand der Vorlesungen wurde—all das wurde zunächst für die Bedürfnisse der Universitätslehre aufgebaut”.

zyka mówionego”, a nie pisanego⁸. Teksty bowiem, nawet jeżeli od końca XV wieku były z reguły drukowane, to przecież nadal, przynajmniej po połowę XVIII wieku, były „publikowane” dla szerszego ogółu poddanych przez takie czy inne formy ustnego ogłaszania (i przypominania!). Warto też pamiętać o istotnym fakcie, iż wiele ważnych ustaw XVI–XVII wieku było przeznaczonych w wielu krajach głównie do wiadomości sądów bądź administracji, które to struktury miały nowe prawo stosować. Stąd powstawała nowa tendencja, w której poważny problem znajomości prawa przez poddanych był z reguły rozstrzygany na niekorzyść poddanego: *ignorantia iuris nocet!* Jeżeli w opracowywanych wielkich ustawach – kodyfikacjach wieku XVI–XVII, czy pierwszej połowy XVIII, dążono w pewnej mierze do informowania ogółu o przepisach prawa, to jednak dopiero wiek oświecenia żądał zdecydowanie, by prawo obowiązujące było powszechnie znane, łatwo dostępne i popularyzowane. Liczne ustawy XVI/XVII wieku, zwłaszcza w Niemczech, jeżeli stanowiły rozbudowane teksty całościowe, to zarówno w formie, jak i w treści przypominały nieraz podręczniki prawa obowiązującego, ogłaszane licznie w krajach niemieckich. Stąd niemiecki termin, iż takie wielkie ustawy (jak w pewnej mierze *Constitutio Criminalis Carolina*), były *gesetzliche Lehrbücher*, zawierały, obok treści ściśle normatywnych, różnego rodzaju wskazówki czy „dla ludu”, czy dla struktur wymiaru sprawiedliwości, w czym nieraz w jakiejś mierze wzorowano się na idei Instytucji Justyniańskich⁹.

Wiemy, że czas długi w krajach europejskich językiem ustawowym była łacina (najdłużej w krajach Korony Węgierskiej) i wiele pomników prawa formułowano początkowo w tekście pierwotnym po łacinie, a nie w języku danego kraju. Stąd takie ustawy przyjmowały definicje i reguły prawa często wprost z tekstów prawa rzymskiego, dobrze znanych wszystkim wykształconym na uniwersytetach prawnikom¹⁰. Systematyczne koncepcje budowania pewnej całości prawa stanowionego, wyrazista rola nauki prawa, a także rozwoju logiki i filozofii polityki wieku XVI i XVII, a nawet metod przyrodniczych, wszystko to wywarło z czasem wpływ na politykę ustawodawczą i technikę prawa stanowionego późnego wieku XVII, a zwłaszcza w wieku XVIII, na wiel-

⁸ W. Ebel, op. cit., s. 38: „Durch diese Verlesung wird rhetorische Element wichtig und kann andere gesetztechnische Aspekte in der Hintergrund drängen”.

⁹ Ibidem, s. 95: „Bereits die frühen Gesetzgebungen des 15. und der ersten Hälfte des 16. Jh. weisen durchweg eine Gesetztechnik auf, die den Justinianischen Institutionen entnommen ist”.

¹⁰ Szczegóły por. ibidem, s. 74–80; nb. niedaleko spraw polskich w Prusach ówczesnych Książęcych Landrecht Pruski z 1620 r. był publikowany równocześnie w języku łacińskim jako *Ius Provinciale Ducatus Prussiae*, stanowiąc w sumie tekst bardziej precyzyjny niż odpowiadający mu tekst niemiecki, por. o pracach kodyfikacyjnych moje uwagi: *Z dziejów wschodniopruskich kodyfikacji prowincjonalnych (XVII–XIX wiek). Przyczynek do dziejów prawa chełmińskiego w państwie brandenbursko-pruskim*, [w:] *Księga Pamiątkowa 750-lecia Prawa Chełmińskiego*, red. Z. Zdrójkowski, t. II, Toruń 1988, zwłaszcza s. 281–293.

kie przedsięwzięcia kodyfikacyjne drugiej połowy wieku¹¹. Zasadnicze znaczenie dla dziejów prawa stanowionego miały narodziny nowego modelu ustrojowego, jaki stanowił model monarchii absolutnej. Nastąpił w związku z tym nie tylko ilościowy, ale i jakościowy skok materiału ustawodawczego z epoki, którą możemy z tego punktu widzenia nazwać epoką wielkiej reglamentacji życia społecznego, a nawet gospodarczego. Nastąpił w związku z tym rozwój struktur czy procedur legislacyjnych. W miejsce dawniejszej, już niewystarczającej roli kancelarii władców epoki monarchii stanowych i konieczności liczenia się z rolą zgromadzeń stanowych, pełnia władzy ustawodawczej przeszła z reguły wyłącznie w ręce monarchy, który będzie ją wykonywał w oparciu o rozbudowany, fachowy aparat biurokratyczny, zarówno ściśle administracyjno-wykonawczy, jak i w wielu krajach rozbudowany aparat królewskiego wymiaru sprawiedliwości. Poszerzenie zainteresowań władcy jako jedynego ustawodawcy o sprawy stanowienia prawa nie tylko we własnym interesie budowy silnego państwa (finanse, administracja, armia) wiąże się z nową koncepcją państwa, którą stworzyła tak zwana kameralistyka i wywodzące się z niej nauki policyjne w XVII–XVIII wieku, prowadząc, w teorii przynajmniej – do polityki swego rodzaju omnipotencji państwa, które, nie naruszając podstawowych ram społecznych państwa feudalnego, realizowało szereg nowych celów dla dobra społeczeństwa, co rozwinie później szczegółowo i bardziej modernizacyjnie doktryna oświeconego absolutyzmu. W polityce ekonomicznej silnej ingerencji państwa w gospodarkę, co promowała doktryna merkantylizmu, konsekwencje w zakresie polityki prawa rozwinęła kameralistyka, a zwłaszcza tak zwane nauki policyjne w ówczesnym rozumieniu tego słowa, kwitujące zwłaszcza w Niemczech i we Francji¹². Jeżeli wczesna kameralistyka kładła ciągle nacisk na obowiązki władcy wynikające z jego posłannictwa społecznego „z Bożej łaski”, to epoka oświecenia zlaicyzuje koncepcję obowiązków władcy, zastępując motyw ściśle religijny doktryną racjonalnego prawa natury. W rezultacie jednak era legislacyjnej reglamentacji rozpoczęła się w niektórych krajach Europy już w XVI wieku, a jej pierwszym *sui generis apogeeum* była obfitość tak zwanych *Polizeiordnungen* w krajach niemieckich, jak i legislacyjna działalność monarchii Ludwika XIV we Francji¹³. Drugą szczytową fazą

¹¹ Narodziny w nauce prawa zamysłu ściśle systematycznego w procesie budowania przepisów prawa to w zasadzie dopiero osiągnięcie wieku XVII, także rola rozwoju nauki logiki dla potrzeb nauki prawa (tak zwany *Ordo* i *methodus* nauki prawa).

¹² R. Schulze, *Policey und Gesetzgebungslehre im 18. Jahrhundert*, Berlin 1982, s. 32, postawił na niemieckim materiale pytanie: „welchen Beitrag die Policeylehre für die Entwincklung des Gesetzgebungsdenkens im Absolutismus geleistet hat” i wykazał, iż rola nauk policyjnych była tu ogromna.

¹³ Zasadnicze znaczenie miał tu fakt, iż „w toku rozwoju historycznego przebiegał nieubłagane, jakkolwiek powoli, proces rozwojowy spychający prawo zwyczajowe na drugi plan”, S. Salmonowicz, *Prawo karne...*, s. 18.

prawa stanowionego przed epoką rewolucji francuskiej była wspomniana faza oświeconego absolutyzmu w XVIII wieku. Dwa klasyczne kraje tej epoki – monarchia Habsburgów pod rządami Marii Teresy i Józefa II oraz Prusy pod panowaniem Fryderyka Wielkiego, wyprodukowały wówczas największą ilość materiału legislacyjnego w Europie. Prace nad reformą i kodyfikacją prawa, które będą cechą charakterystyczną Europy drugiej połowy XVIII wieku, służyły nade wszystko unifikacji i centralizacji spraw państwa i prawa, walki z wszelkimi partykularyzmami. Nie da się zaprzeczyć, choć nie należy tego wątku absolutyzować, iż ta budowa – w różnych wariantach – państwa uporządkowanego, biurokratycznego, likwidującego różne źródła samowoli prawnej, sprzyjała interesom mieszczaństwa, którego dążenie do bezpieczeństwa prawnego było od dawna swego rodzaju imperatywnym żądaniem¹⁴. Hobbes, teoretyk władzy absolutnej, która miała głównie zapewnić społeczne bezpieczeństwo, pisał przecieź z naciskiem: „Securitas enim finis est, propter homines se subiciunt aliis”. Reformy wieku XVIII w zakresie sztuki legislacyjnej pozostawiam poza nawiasem tych uwag, ale trzeba jeszcze przypomnieć, iż nowej sztuki legislacyjnej domagał się pod koniec wieku XVIII w swym głośnym w Europie traktacie Kajetan Filangieri (*La scienza della legislazione*, 1781–1788). Wielki dorobek wieku oświecenia w zakresie reformy prawa w stosunkowo niewielkiej mierze (przed kodyfikacjami napoleońskimi) dotyczył postępu w sprawie techniki legislacyjnej, jak i generalnie koncepcji ściśle prawniczego języka, bowiem nauka prawa sensu stricto pozostawała, także w dobie oświecenia, głównie domeną zacofanych wówczas środowisk uniwersyteckich.

Dla zaprezentowania *in concreto* sytuacji wcześniejszych odwołam się do dwóch istotnych, a różniących się przykładów: do spraw francuskich i angielskich w wiekach XVI–XVIII.

We Francji w dobie absolutyzmu u progu XVII wieku doktryna, a potem praktyka władców francuskich, określiła suwerenność króla Francji, ograniczoną teoretycznie jedynie prawami boskimi, oraz tak zwanymi prawami fundamentalnymi Królestwa, jako władzę niepodzielną i bezgraniczną. Powoływano się stale na słynne zdanie Ulpiana, iż „princeps legibus solutus est”, co oznaczało, iż wola władcy, w jakiegokolwiek formie wyrażona, jest prawem, jest zgodna z prawem. Władca był inkarnacją państwa w swej funkcji publicznej, a zarazem rządził „z Bożej łaski”. Utwierdzona na długo przez Ludwika XIV władza suwerenna królów francuskich trwała bez formalnych zmian aż po rok 1789. Ludwik XV głosił w 1766 roku taki sam pogląd, jaki wypowiadał młody Ludwik XIV. Słowa Ludwika XV brzmiały: „A moi seul

¹⁴ Wystarczy jeden przykład: Dupont de Nemours, czołowy pisarz doktryny fizjokratycznej, głosił wręcz, iż: „suwerenne decyzje, które nazywamy prawem pozytywnym, nie powinny być niczym innym, jak aktami deklaratoryjnymi praw porządku społecznego” – cyt. za: ibidem, s. 21.

appartient le pouvoir législatif sans dépendence et sans partage"¹⁵. W praktyce ustawy królewskie nosiły przez wieki różne nazwy, zależne zazwyczaj od adresata normy prawnej. Wszelkie ogólne akty prawne były ogłaszane jako tak zwane *lettres patentes*, które wychodziły od króla poprzez kancelarię kanclerza i były pieczętowane wielką pieczęcią królewską. Takie akty miały charakter tekstów publicznie podawanych do wiadomości, bowiem zwracały się „do wszystkich”. Były także królewskie akty prawne mniejszej wagi, które nazywano *les petites lettres patentes*, a także akty prawne króla, nieupubliczniane, kierowane bowiem do określonego indywidualnie odbiorcy. Najważniejsze jednak wielkie ustawy powszechne ogłaszano jako „Ordonnances”, albo jako „Edits”¹⁶. Król wreszcie mógł ogłaszać postanowienia zwane „Déclarations”, akty prawne, które nowelizowały konkretnie jakąś obowiązującą ustawę, a raczej służyły do wyjaśniania wątpliwości czy precyzowania interpretacji obowiązującego prawa. Nie było jednak we Francji formalnego organu jako dziennika publikującego ustawy, lecz ustawy ogłaszano drukiem ad hoc, a potem umieszczane były w zbiorach ustaw królewskich, mających charakter oficjalny, czy nawet prywatny¹⁷. Zazwyczaj wszystkie teksty ustawodawcze winny były być przygotowane od strony fachowej przez biura kancelarii królewskiej (później także przez biura Conseil du Roi). Z czasem główną rolę odgrywali w tych sprawach sekretarze stanu i ich aparat ministerialny oraz kanclerz państwa. Wielkie jednakże słynne kodyfikacje siedemnastowieczne, opracowywane pod bezpośrednią opieką Colberta, były autorstwa osób ad hoc powołanych jako fachowcy do opracowania danego kodeksu, bądź z kręgów administracji, bądź z sądów królewskich. Przepisy prawa, mające ogólnie obowiązywać, kanclerz państwa (który był w istocie ministrem sprawiedliwości) rozsyłał do wszystkich wyższych jurysdykcji sądowych w kraju i organów administracji. I tu pojawiała się, znana od średnio-wieczna, rola sądów najwyższych francuskich (parlamentów, a zwłaszcza parlamentu paryskiego), które w XVII-XVIII wieku stały się, głównie *via facti*, jedyną

¹⁵ M. Marion, *Dictionnaire des institutions de la France aux XVII^e et XVIII^e siècles*, Paris 1969, s. 331.

¹⁶ W połowie XVIII w. prawnik Bornier głosił: „une ordonnance est une loi generale, portant sur diverses matieres, tandisque un édit est aussi une loi generale mais consacrée à un objet plus particulier” – cyt. według syntezy: J. M. Carbasse, G. Leyte, S. Soleil, *La monarchie française du milieu du XV^e siècle à 1715. L'esprit des institutions*, Her 2000, s. 170; por. także ogólnie nadal najlepszy szczegółowy obraz epoki: R. Mousnier, *Les institutions de la France sous la monarchie absolue*, I-II, Paris 1974–1980.

¹⁷ Istniały ważne zbiory prywatne, quasi-sankcjonowane: Pierre Rebuffe (1564), Barnabe Brisson (1585). Pierwszy wielki zbiór to Pierre Guenois pt. *La grande conférence des Ordonnances et Edits Royaux...*, łącznie 12 tomów w roku 1603. Ostatecznie najważniejszy do dziś zbiór to zbiorowe dzieło pt. *Ordonnances des Rois de France de la troisième race...*, 21 tomów w latach 1723–1849. Zbiór ten, docelowo mający objąć całość ustawodawstwa ogólnego królów francuskich, dotarł jednak ledwo do roku 1514 i nie był kontynuowany w tej formie; por. ogólne informacje: *Dictionnaire de l'Ancien Regime*, red. L. Bey, Paris 1996.

instancją podejmującą próby kontroli czy krytyki ustawodawstwa królów francuskich. Od dawna obowiązująca w prawie francuskim zasada głosiła, iż ustawy królewskie wchodzą w życie dopiero z momentem ich zarejestrowania przez parlamenty. Parlament paryski reprezentował najważniejsze gremium sądowe kraju, a jego kompetencje dotyczyły około połowy terytorium Francji¹⁸. Obowiązek rejestracji (którego zakres był zmienny i sporny) genetycznie wiązał się ze swego rodzaju kontrolą parlamentu paryskiego jeszcze jako organu zarządu państwa (*curia regis*) nad aktami (przywilejami itd.) króla, co miało zapobiec pewnym „wyłudzeniom” okolicznościowym przywilejów poza normalną procedurą kancelaryjną na dworze królewskim. Chodziło o to, czy jako akt prawny z podpisem króla jest on zgodny z domniemaną rzeczywistą wolą władcy. Parlamenty paryskie jednakże, w dobie absolutyzmu i po praktycznej likwidacji Stanów Generalnych, były jednym realnym elementem *sui generis*, mogącym ograniczać całkowitą swobodę władcy w zakresie polityki legislacyjnej. Parlamenty korzystały więc z prawa „do remonstracji”, co polegało na umotywowanej wobec króla odmowie zarejestrowania danej ustawy w aktach sądu. Początkowo podnosiły głównie wątpliwości natury proceduralno-technicznej co do danej ustawy, z czasem – jej merytoryczne wady, a nawet niedopuszczalność jej stosowania. Król, jeżeli tych uwag nie chciał przyjąć do wiadomości, nakazywał uroczyście ponowne zarejestrowanie ustawy bez żadnych zmian. Dalsze spory, czyli opór parlamentu, kończyło definitywnie osobiste przybycie króla do siedziby parlamentu (*lit de justice*), który formalnie będąc tylko emanacją rady królewskiej do spraw sądowych, tracił z tym momentem samodzielne kompetencje, a król, przewodnicząc obradom parlamentu, podejmował swoją władzę najwyższą decyzję wpisania natychmiastowego ustawy do rejestru ustaw parlamentu, co kończyło jego opór. W XVIII wieku, zwłaszcza w dobie poprzedzającej rok 1789, wielokrotnie dochodziło do ostrych sporów króla z parlamentem paryskim, za którym jednak stawała opinia publiczna.

Generalnie ustawodawstwo królewskie, poza sprawami finansów i administracji publicznej, dotyczyło głównie działalności wymiaru sprawiedliwości, ale raczej spraw organizacyjnych i procedury niż prawa sądowego, które nadal – w każdym razie do Ordonansów Colberta – pozostawało domeną prawa poszczególnych terytoriów, zazwyczaj regulowanego spisami *coutumes*. Pod rządami Ludwika XIV działania legislacyjne objęły w dużej mierze sprawy zarządzania miastami, kwestie oświaty, wyznaniowe, opiekę społeczną i sprawy zdrowia publicznego. W dużej mierze państwo określało przepisami rozbudowę infrastruktury kraju i wiele spraw ekonomicznych, także sprawy kultury, architektury itd. Jeżeli chodzi o słynne Ordonanse Colberta, w sumie 6 obszer-

¹⁸ M. Marion, op. cit., s. 331: „Les lettres patentes n’avaient jamais leur effet qu’après enregistrement au Parlement”.

nych tekstów kodyfikacyjnych, to po przygotowaniu projektów przez grupy specjalistów pod nadzorem i inicjatywą Colberta, ostateczny projekt przygotował Conseil de Justice, który po ewentualnych pewnych konsultacjach król zatwierdzał i następowała publikacja danego ordonansu. Podobnie wyglądały, częściowo tylko doprowadzane do zwycięskiego końca, prace kodyfikacyjne (*ordonnances du chancelier d'Aguesseau*) pierwszej połowy XVIII wieku, jednakże zgromadzone materiały zarówno wieku XVII, jak i XVIII, odegrały istotną rolę, także dzięki pracy niektórych cywilistów wieku XVIII, w przygotowaniu gruntu pod Code civil.

Anglia – Wielka Brytania – to inny przykład sytuacji europejskich, godny uwagi także w rozważaniach porównawczych. Szczególna historia angielskich źródeł prawa w średniowieczu i czasach nowożytnych, a także fakt, iż rozwiązania angielskie wywierały wpływ na konstytucyjne przemiany Europy kontynentalnej od epoki rewolucji francuskiej, określają znaczenie tej problematyki. Początkowo system prawny angielski w okresie średniowiecza po najeździe normańskim nie różnił się od sytuacji w wielu krajach Europy, gdzie także przeważała rola prawa zwyczajowego, a prawo stanowione odgrywało rolę podrzędną. Rzecz jednak w tym, iż ta sytuacja i rola prawa zwyczajowego w Anglii utrzymywała się bardzo długo, w sporej mierze w głąb XIX wieku. Wynikało to ze znanego faktu, iż prawo zwyczajowe angielskie stanowiło z czasem, głównie pod wpływem roli sądów królewskich stosującego to prawo, „jednolity, powszechny dla całej Anglii system prawny”¹⁹, który wykształcił się już od XIII wieku wyraziście jako tak zwane powszechne prawo królestwa (*common law*). Nie wchodząc tu w szczególności ewolucji systemu źródeł prawa w Anglii, wystarczy podkreślić, iż system *common law*, rola szczególnie tak zwanego prawa precedensowego²⁰, a także *equity law* – wszystko to razem było przeciwieństwem prawa stanowionego (*statute law*), które przez wieki było wyłącznie prawem monarchy. Teksty Statutów – ustaw królewskich – powstawały początkowo wyłącznie w kancelarii królewskiej, nawet jeżeli były czasem rezultatem nacisku elit królestwa na władcę. Rola jednakże ustaw królewskich w wiekach XI–XIV była stosunkowo niewielka. W procesie wykształcania się w Anglii ustroju monarchii stanowej i wyłaniania się z Wielkiej Rady Królestwa oryginalnej reprezentacji stanowej, jaką będzie angielski parlament złożony z dwóch izb, pojawi się w procesie ustawodawczym drugi – obok króla, czynnik – parlament. Początkowo parlament angielski swój udział w ustawodawstwie królewskim realizował jedynie w formie przedstawiania królowi petycji parlamentu o wydanie

¹⁹ K. Sójka-Zielińska, *Historia prawa*, Warszawa 1986, s. 72.

²⁰ Tu oczywiście ogromna, dobrze znana dla Anglii rola literatury prawniczej, nie tylko jako źródła poznania prawa, poczynając od głośnego dzieła Henryka Bractona pt. *De legibus et consuetudinibus Angliae libri quinque*.

takiego czy innego aktu prawnego²¹. Pamiętać także należy, iż także od momentu, kiedy parlament angielski stał się pełnoprawnym uczestnikiem procesów ustawodawczych, które będą wymagać zgody obu izb parlamentu oraz sankcji królewskiej, tego typu droga ustawodawcza nie będzie wyłączna i jedyna: królowie angielscy zachowali na długo prawo samodzielnego wydawania przepisów prawa różnego rodzaju, zarówno w XV wieku, jak i w dobie rządów absolutnych Tudorów i Stuartów. To dopiero wiek XVIII przesądził w zasadzie wyłączenie drogi ustawodawczej poprzez procedury parlamentarne, ale nadal z rzeczywistym czy formalnym udziałem władcy. Od końca XV wieku pod silnymi rządami dynastii Tudorów parlament z reguły ściśle współpracował z władcami i jego merytoryczna rola była bardzo ograniczona²². Zgodnie zaś z wyżej już wyrażoną opinią w dalszym ciągu rola prawa stanowionego, poza dziedziną „bieżącego” ustawodawstwa, głównie finansowego, administracyjnego, czy politycznego, była ilościowo nikła. To dopiero w dobie reformacji pojawiła się na jakiś czas nowa, obszerna dziedzina ustawodawstwa: sprawy religijne, które będą w XVI-XVII wieku wielokrotnie prowadzić do sporów. Natomiast prawo stanowione bardzo rzadko ingerowało w dziedzinę regulowaną przez *common law* w sprawy prawa sądowego. Nieliczne przepisy w tej mierze z reguły dotyczą prawa karnego. Wynikało to także z szeroko podzielanego w Anglii przekonania, iż prawo obowiązujące generalnie ma mieć walor ponadczasowy²³. Można stać na stanowisku, że podstawową rolą rosnącego znaczenia parlamentu angielskiego były jego funkcje kontroli finansowej skarbu państwa i pewnej roli politycznej, a nie szczególnie kreatywna rola w zakresie ustawodawstwa. W epoce Tudorów, którzy starali się działać w sprawach ustawodawstwa o większym znaczeniu ogólnym poprzez procedury lojalnych wobec władców kolejnych parlamentów, polityka taka wzmacniała jednak formalnie rolę ustrojową parlamentu, co spowodowało, iż Izba Gmin będzie się czuć wystarczająco silna, by się przeciwstawić absolutystycznym dążeniom Stuartów od progu XVII wieku, kiedy merytorycznie polityka władców absolutnych rozmiąca się będzie z oczekiwaniem Izby Gmin, a zwłaszcza w związku z ówczesną polityką religijną

²¹ Parlament angielski, emanacja ewolucyjna z rozszerzenia Wielkiej Rady Królestwa, początkowo swój udział w ustawodawstwie wykształcił z przedstawianych królowi petycji o wydanie takiego czy innego aktu prawnego. Czasami takie petycje były swego rodzaju wstępnym projektem ustawy, której projekt oficjalny formułowany był jednak w kancelarii królewskiej, por. ogólnie nadal zasługującą na uwzględnienie rozprawę R. Gneista, *Das Englische Parlament in tausendjährigen Wandlungen vom 9. bis zum Ende des 19. Jahrhunderts*, Berlin 1886, s. 159 i nast.

²² Por. C. R. Lovell, *English Constitutional and Legal History. A Survey*, New York 1962, s. 140: „That the new institution called Parliament had any right to assist in the formation of Statutes did not occur to anybody, and Parliament had very little conception of the power of legislation until Henry VIII (1509–47) showed it what it could do”.

²³ *Ibidem*, s. 289: „that the law was a once-given, perfect, and immutable drug”.

Stuartów²⁴. W rezultacie, dalszy rozwój roli parlamentu i jego funkcji ustawodawczej w epoce po definitywnym obaleniu dynastii Stuartów będzie przebiegać odmiennie z punktu widzenia jego roli merytorycznej, acz nadal będą utrzymywane różne zasady czy uzusy parlamentarne minionej epoki. Tak czy inaczej trzeba pamiętać, że przez wieki XVI–XVII (pomijając odrębny z każdego punktu widzenia okres rewolucji angielskiej lat 1640–1660) ustawodawstwo angielskie będzie miało charakter zwięzłych z reguły ustaw, w dużej mierze o charakterze doraźnym, które jednak formalnie będą wyrazem porozumienia obu izb parlamentu i sankcji królewskiej²⁵. Po epoce rewolucyjnych wstrząsów, pod rządami Karola II, który usiłował respektować rolę parlamentu, nastąpiła ostateczna stabilizacja koncepcji powszechnego ustawodawstwa jako uchwał parlamentu sankcjonowanych przez króla²⁶.

Należy teraz wskazać, jak formowały się zasady procedury legislacyjnej parlamentu, których główne nieraz uzusy wywodzą się już z późnego średniowiecza. Procedury legislacyjne parlamentu znane są szerzej dopiero od epoki rządów Henryka VIII Tudora, kiedy ustaliła się instytucja opracowywania sprawozdań z obrad parlamentu (publikowane później jako Records²⁷). Lojalna ówczesna współpraca, czy nawet ściśle służebna rola parlamentu wobec władzy królewskiej, wynika ze szczegółowej analizy ówczesnych projektów ustaw, która ustaliła, że większość projektów ustaw powszechnych wywodziła się z inicjatywy królewskiej²⁸. W XVIII wieku ustawodawstwo jednak

²⁴ Rola parlamentu rosła także poprzez fakty, iż obok ustaw ogólnie obowiązujących parlament uchwalał często tak zwane ustawy prywatne czy mieszane, które zazwyczaj powstawały na podstawie wniosku konkretnego (indywidualnego bądź danego miasta, korporacji, kompanii kolonialnych), który stawał się podstawą ustawy. Wnioski wszelkich ustaw, oficjalnie niepublikowane jako ustawa obowiązująca, nazywano billami. Autorami takich wniosków na życzenie strony zainteresowanej byli prawnicy, zazwyczaj adwokaci, por. o tej szczególnej procedurze uwagi G. Edwardsa, *The Second Century of the English Parliament*, Oxford 1979, s. 56–65. Mamy tu rzadki w literaturze przedmiotu bardzo szczegółowy opis tej procedury.

²⁵ Przez cały wiek XVI „Parliamentary action is a function of monarchy. To act without the King, to coerce his action, prescribe his policy, and hold his ministers accountable before the Parliament does not enter any man’s mind” – D. Lindsay Keir, *The Constitutional History of Modern Britain 1485–1937*, 3rd ed., London 1948, s. 151.

²⁶ R. Gneist, op. cit., s. 262: „Die Regierung Carl II. erscheint jedenfalls der Form nach, als eine normal-parlamentarische Alte Gesetzgebung dieser Zeit beruht auf unzweifelhafter Majorität legal gewählten Parlamente”.

²⁷ Por. M. Rozbicki, *British Institutions in Historical Perspective*, Warszawa 1989, s. 52: „The lack of earlier records explains our limited knowledge of the parliamentary procedures in the preceding centuries”.

²⁸ Por. G. R. Elton, *Parliamentary Drafts, 1529–1540*, [w:] *Historical Studies of the English Parliament*, vol. II. 1396–1606, ed. E. B. Pryde and E. Miller, Cambridge 1970, s. 177–192. Na s. 191–192 autor umieścił wykaz projektów ustaw pod kątem, z czyjej strony wychodziła inicjatywa przedstawienia projektu, stwierdzając, iż większość projektów wywodziła się z inicjatywy królewskiej. Na s. 191 czytamy: „Some represent the early stages of enacted legislation, some are government plans which came to nothing, some – and they include most interesting – are the fruit of private labour, the work of men interested in social, economic and religious reforms...”.

stosunkowo rzadko dotyczyło – poza sprawami prawa karnego – szerszego grona poddanych²⁹. Stosunkowo wcześniej, prawdopodobnie po raz pierwszy w Izbie Lordów w 1461 roku, zastosowano podstawową procedurę legislacyjną, która w swym podstawowym zrębie przetrwała niemal do dzisiejszych czasów: wprowadzono zasadę trzykrotnego czytania i dyskusji nad tekstem projektu w obu izbach. Taka procedura stała się powszechna w XVI wieku, a wiązało się to także z wprowadzeniem zasady przekazywania projektu uchwały do dyskusji w powoływanych ad hoc komitetach Izby Gmin czy Izby Lordów (zwanych także komisjami stałymi), które to komitety, zazwyczaj po drugim czytaniu, przygotowywały ostateczny tekst projektu do trzeciego czytania w Izbie. Pełny opis ówczesnej procedury obrad i głosowań w Izbie Gmin epoki Tudorów przedstawił w druku jako pierwszy Thomas Smith w dziele *De Republica Anglorum* (1562–1566). Przez długi czas głosowano uchwały parlamentarne przez aklamację. Prowadziło to jednak do pewnego chaosu i sporów, ale dopiero w 1836 roku wprowadzono obowiązkową metodę obliczania głosów poprzez opuszczenie sali obrad w Izbie Gmin, bądź drzwiami o hasło „yes”, bądź drzwiami o hasło „no”³⁰.

Wydaje się, iż byłby interesujący porównawczy szczegółowy opis procedury legislacyjnej sejmiku Rzeczypospolitej Polsko-Litewskiej XVII-XVIII wieku z analogicznymi procedurami parlamentu angielskiego.

Sądzić należy, iż w badaniach nad pomnikami prawa stanowionego średniowiecza i czasów nowożytnych należałoby ustalić pewien wzór metody porównawczo płodnej. Byłyby to najważniejsze moim zdaniem pytania, które w miarę istniejących możliwości źródłowych należałoby sobie postawić. Kwestia pierwsza: jaka była procedura wprowadzania w życie (uchwalania czy wprowadzania wyłącznie decyzją władcy) danego pomnika prawa, ustalania, czyja to była inicjatywa, królewska, oddolna, wspólna inicjatywa stanów i władcy. Istotny jest problem, jak kształtowały się elementy takiej inicjatywy, kto był autorem (czy autorami) wstępnego czy pierwotnego projektu, czy istniała tylko (bardzo często) inicjatywa stanów, ale formę prawną nadawała z reguły kancelaria królewska. Inaczej zazwyczaj było ze spisywaniem prawa zwyczajowego, czy szerszymi próbami kodyfikacyjnymi, kiedy z reguły powoływano gremia do wykonywania takiego zadania. Problem następnym, nieraz zawiły źródłowo – jakie były koleje losu gotowego projektu, jakim zmianom ulegał na takich czy innych etapach procedury legislacyjnej, oficjalnej czy działań zakulisowych (?). Bardzo często określa się głośne dzieła ustawodawcze

²⁹ „Two subjects of social legislation had long concerned the House: the poor law and the relief of insolvent debtors” – L. Namier, J. Brooke, *The History of Parliament. The House of Commons 1754–1790*, I, London 1964, s. 181.

³⁰ D. Lindsay Keir, op. cit., s. 473–474. O sytuacji współczesnej, ciągle nie bez tradycyjnych uzusów, por. A. Messower, *Brytyjski system parlamentarny w zarysie*, Warszawa 1962, oraz A. F. Poliard, *Evolution of Parliament*, London 1926.

od nazwiska jednostki, przypisując jej główną rolę w opracowaniu tekstu (Colbert, Andrzej Zamoyski, Suarez), co zazwyczaj było uhonorowaniem raczej oficjalnej roli kierowniczej, niż roli realnej danej jednostki, która jednak z reguły korzystała z grona fachowych współpracowników. Niektóre głośne zbiory prywatne prawa w różnych krajach (a czasem uzyskiwały autorytet oficjalny) były rzeczywiście dziełem jednostki. Najciekawszy problem stanowi kwestia, w jakiej mierze dana ustawa narzucana była (czy odrzucana) zgodnie z interesem takich czy innych grup uprzywilejowanych, w dialogu czy sporze z władzą królewską. Warto zauważyć, iż w dziejach europejskich stosunkowo często spotykamy się ze zjawiskiem niedoprowadzonych do końca, czy formalnie odrzuconych projektów wielkich ustaw, bowiem w systemie stanowym rozbieżne nieraz interesy grup uprzywilejowanych łatwiej można było połączyć w wysiłku negatywnym niż w dążeniu do śmiałych reform. Stąd nie jest rzeczą przypadku, iż dopiero oświecony absolutyzm w niektórych krajach wprowadzał istotne reformy prawa wbrew nieraz ostrym protestom uprzywilejowanych. Literatura naukowa poświęcona kompleksowi tych spraw rozważa nieraz wiele tych kwestii, ale brak prac ogólniejszych, nowszych, a zwłaszcza takich, które stosowałyby w skali Europy metodę porównawczą. W moim przekonaniu są to kwestie istotne dla historii źródeł prawa, a badania takie, ukazując rzeczywistą rolę władców w procesach legislacyjnych, tworzą równocześnie obraz różnorodnych zależności w dobie monarchii stanowych i absolutnych, oraz ukazują nieraz ciekawie grę sił społecznych.

Bibliografia

- Böckenförde E. W., *Gesetz und gesetzgebende Gewalt. Von den Anfängen der deutschen Staatslehre bis zur Höhe des staatsrechtlichen Positivismus*, Berlin 1968.
- Carbasse J. M., Leyte G., Soleil S., *La Monarchie française du milieu du XVI^e siècle à 1715. L'esprit des institutions*, Her 2000.
- Dictionnaire de l'Ancien Regime*, red. L. Bey, Paris 1996.
- Ebel W., *Geschichte der Gesetzgebung in Deutschland – insbesondere über das Verhältniss von Rechtssetzung und Rechtsdarstellung*, Göttingen 1988.
- Edwards G., *The Second Century of the English Parliament*, Oxford 1979.
- Elton G. R., *Parliamentary Drafts, 1529–1540*, [w:] *Historical Studies of the English Parliament*, vol. II. 1396–1606, eds E. B. Pryde and E. Miller, Cambridge 1970.
- Gagnèr S., *Studien zur Ideengeschichte der Gesetzgebung*, Stockholm – Uppsala – Göteborg 1960.
- Gneist R., *Das Englische Parlament in tausendjährigen Wandlungen vom 9. bis zum Ende des 19. Jahrhunderts*, Berlin 1886.

- Grajewski H., *Z zagadnień ideologii prawodawstwa w trzynastym stuleciu*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1962, t. XIV, z. 2.
- La codification européenne du Moyen-Age au siècle des Lumières. Etudes réunies par Stanisław Salmonowicz*, red. S. Salmonowicz, Warszawa 1997.
- Lindsay Keir D., *The Constitutional History of Modern Britain 1485–1937*, 3rd ed., London 1948.
- Lovell C. R., *English Constitutional and Legal History. A Survey*, New York 1962.
- Marion M., *Dictionnaire des institutions de la France aux XVII^e et XVIII^e siècles*, Paris 1969.
- Messower A., *Brytyjski system parlamentarny w zarysie*, Warszawa 1962.
- Mousnier R., *Les institutions de la France sous la monarchie absolue*, I–II, Paris 1974–1980.
- Namier L., Brooke J., *The History of Parliament. The House of Commons 1754–1790*, I, London 1964.
- Olszewski H., *Sejm Rzeczypospolitej epoki oligarchii 1652–1763. Prawo – praktyka – teoria – programy*, Poznań 1966.
- Poliard A. F., *Evolution of Parliament*, London 1926.
- Rozbicki M., *British Institutions in Historical Perspective*, Warszawa 1989.
- Salmonowicz S., *Die neuzeitliche europäische Kodifikation (16.–17. Jahrhundert). Die Lehre und ihre Verwirklichung*, „Acta Poloniae Historica” 1978, nr 37.
- Salmonowicz S., *Od Justyniana do Kodeksu Napoleona. Rozważania nad problematyką i terminologią zbiorów prawnych feudalnej Europy*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1969, t. XXI, z. 1.
- Salmonowicz S., *Prawo karne oświeconego absolutyzmu. Z dziejów kodyfikacji karnych przelomu XVIII/XIX w.*, Toruń 1966.
- Salmonowicz S., *Z dziejów wschodniopruskich kodyfikacji prowincjonalnych (XVII–XIX wiek). Przyczynek do dziejów prawa chełmińskiego w państwie brandenbursko-pruskim*, [w:] *Księga Pamiątkowa 750-lecia Prawa Chełmińskiego*, red. Z. Zdrójkowski, t. II, Toruń 1988.
- Schulze R., *Policey und Gesetzgebungslehre im 18. Jahrhundert*, Berlin 1982.
- Sójka-Zielińska K., *Historia prawa*, Warszawa 1986.
- Trusen W., *Recht und Gesetz. Zur juristischen Normenlehre des Spätmittelalters und der beginnenden Neuzeit*, Wiesbaden 1953.
- Vanderlinden J., *Le concept de code en Europe occidentale du XIII^e au XIX^e siècle. Essai de définition*, Bruxelles 1967.